KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 5 (17) Maja 1858 Roku. № 129. Jutro, ŚŚ. Felixa B. i Wenantego M.

Wczoraj od rana, jako w dniu rozpoczętego Odpustu w cześć Sgo Bonifacego, mnóstwo osób pociągnęło zwyczajem corocznym do Czerniakowa, dla uczestniczenia na odbywanem tamże Nabożeństwie, a które ponawiać się będzie codziennie przez cały czas trwania Odpustu. Najpiękniejsza jak tylko być może pogoda, niepamiętna już oddawna w Maju, sprzyjała tym pobożnym wędrówkom, które w największej bo kilkotysięcznej liczbie, odbywały się pieszo. Niebrakło wszakże ani na powozach, ani na bryczkach ani nawet na konnych, i przyznać można, że Odpust wczorajszy w Czerniakowie, do najliczniej odwiedzanych należy.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 96; na które, tudzież na dawniejsze, w 385 wnioskach, złożono rsr. 8,817 kop: 15. Na żądanie 112 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież:, rs. 40 k. 94½), rs. 7,077 k. 52½ i umorzono xiążeczek oszczędności 37. Przeto Uczestników 11,780, posiada kapitał rsr. 572,503 k. 1½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Miłodrowskiego*, dymissjonowanego Praporszczyka; tudzież P. Józefa *Czerwińskeego*, b. Zastępcę Sekretarza przy Magistracie miasta Tarnogroda, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Tykel*, Gubernator Cywilny Gub: Augustowskiej, przyjechał z Szczuczyna.

Jutro, w Kościele XX. Karmelitów na Krako:-Przedmieściu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej z rana, za duszę ś. p. Felixa, Dominika i Melanji z Śliwowskich *Moraczewskich;* na które, pozostała Wdowa i Stryjenka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Kozłowskich *Chałubińskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele PP. Sakramentek, o godzinie 10ej rano; na które zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

Anna z Schultzów *Liedtke*, Wdowa po ś. p. Jakóbie *Liedtkem*, b. Obywatelu m. Warszawy, przeżywszy lat 71, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem. W smutku pogrążone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Onegdaj zszedł z tego świata Juljusz *Pohl*, Dziedzic dóbr Michowice. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 6ej wieczorem, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż Wyznania; na którą, pozostała w żalu Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Z Płocka.— Dnia 13 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończył życie Józef *Sobolewski*, Sekretarz Kwaterunkowy miasta Gubernjalnego Płocka, osierociwszy żonę i dziecię.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej.— Zawiadamia niniejszym wszystkich interesowanych, że w czasie od 1 Listopada r. z. do końca Marca b. r. pozostawione w wagonach drogi żelaznej rozmaite przedmioty, między któremi znajdują się: odzież sukienna z znaczną kwotą pieniężną; są do odebrania za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Głównej Warszawa. Wykaz tych przedmiotów przejrzany być może codziennie w zwykłych godzinach biurowych, wyjąwszy dni świątecznych, u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Piotrków, Częstochowa i Granica. Uprzedza się nadto, że po upływie d. 18/30 Czerwca r. b., przedmioty nieodebrane, oddane zostaną na własność Towarzystwa Dobroczynności.— *Rosenbaum.*

W tych dniach w Kronice Wiadomości Krajowych i Zagranicznych, ukończony został obszerny rozbiór bardzo pochlebny i sympatycznie napisany, o *Nowym zbiorze Poezji* naszego znakomitego poety Teofila *Lenartowicza*, a które to wydał w jednym obszernym tomie, nakładem własnym, xięgarz Alex: *Nowolecki*, i sprzedaje po rs. 1 k. 50.

Z loterji fantowej, na cele dobroczynne w domu przy ulicy Miodowej, odbytej, zajmujące się takową Panny *H. R.* i *Z. R.*, zebrały fundusz w ilości rs. 41 kop: 50. Z tych pieniędzy nadesłały do Redakcji *Kurjera*: dla Wdowy *Caligari* rs. 2; dla Katarzyny *Kossakowskiej* przy ulicy Dunaj pod Nr 144 rs. 3; dla Pauliny *Wolskiej* przy ulicy Hożej pod Nrem 1685 rs. 3; dla starca *Zaleskiego* przy ulicy Pokornej rs. 3; dla Katarzyny *Kucharz* staruszki noszącej katarynkę, i dwojgiem dzieci obarczonej rs. 5; dla Karoliny *Królikowskiej* pod Nr 2,600 rs. 3; dla Rozalji *Godlewskiej* staruszki lat 90 mającej rs. 1; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów rs. 2; na pomnik ś. p. *Jachowicza* rs. 2; na Instytut Żłobków rs. 5; razem rs. 29. Oprócz tego złożyły na ręce Członka Rady Opiekuńczej Szpitala w Kutnie W. *W. Ł.*, dla tegoż Szpitala rs. 12 kop: 50 a coby jeszcze z niedopłaty za bilety wypadło, złożą, z oznaczeniem osób na wsparcie zasługujących.

(A. n.) Kilka lat cierpiałam bóle artretyczne, używawałam różnych środków lekarskich bezskutecznie, dwa lata byłam bezwładna na ręce i nogi; jeden z Lekarzy, który sam na sobie i swych pacjentach, doświadczył pomyślnych skutków z kąpieli parowych, w apparatach wynalazku P. *Ossowskiego*, litując się nad mojem nieszczęśliwem położeniem, zalecił mi użycie tych kąpieli. Zaniesiona w lektyce, umieszczona w bliskości zakładu, następnie codziennie przynoszona i odnoszona do mieszkania, po trzydziestu kilku kąpielach, zaczęłam chodzić i rękami władać. O jakże szczęśliwą się uczułam, tem więcej, kiedy byłam przygotowaną, że do śmierci zostanę kaleką, lubo i tego byłam pewną, że długo nie pożyję, bo już miałam zachwycone piersi, ustawiczny kaszel mię dręczył, krótki i coraz krótszy oddech, blizki skon przepowiadał. Tak zbawiennego doznawszy skutku, z ką-

pieli P. *Ossowskiego*, bo jestem władna i zdrowa, czuję się w obowiązku podać to do publicznej wiadomości, wynurzając wdzięczność wynalazcy tak zbawiennego środka, dla wszystkich tego rodzaju cierpieniami i kalectwem dotkniętych.— Marjanna *Kaczorowska*, Emerytka, zamieszkała pod Nrem 1064.

Bawiący w Warszawie Pan Mikołaj Dmitriew *Swieczyn*, Pierwszy Violonista Teatrów CESARSKICH w Petersburgu i Skrzypek J. C. M. N. Sułtana Tureckiego, zwraca na siebie uwagę, z powodu noszonego przezeń orderu. Otóż P. *Swieczyn* jest Kawalerem Wielkiego Orderu *Niszan*, który w kształcie gwiazdy, ozdobionej brylantami, nosi się na szyi na wstędze czerwonej. Nominalna wartość tej ozdoby, dochodzi do 5,000 rs., a obok tego nadaje on przywilej pobierania rocznej pensji.

Wolnych Żartów, wyszedł zeszyt IIIci i zawiera: Medytacje uciśnionego Lokatora; Głos Bociana z nad Horynia do Bocianów Polskich (Korrespondencja Wolnych Żartów); Lekarstwo przeciwko gorączkom tyfoidalnym; Wycieczka Pana *Pędralskiego* za granicę; W domu i za domem, obrazek z natury, w dwóch stacjach; Korrespondencja Wolnych Żartów; Odpowiedź; Wiadomości Gospodarskie; Czy drabina na kominie przy budynkach wiejskich jest potrzebną? Stara Szlachta; Żywotne Kwestje; Odpowiedzi na kwestje żywotne zeszytu IIgo; Wujaszek całego świata, (na ucho czytelnikom); Doniesienie; Dwa Rebusy. Prenumerować można w Expedycji Głównej w xięgarni Henryka *Natansona* na Krak: Prze: Nr 442 na 1em piętrze, jako też we wszystkich xięgarniach i Expedycjach Pocztowych w kraju i zagranicą. Cena Serji jednej z 6ciu zeszytów złożonej, rs. 1 k. 80; na Poczcie w Królestwie rs. 2 k. 25. w osobnych kopertach pocztowych do Cesarstwa, odtąd już nie rs. 3, jak ogłoszono poprzednio, tylko rs. 2 k. 75. Osoby odbierające już w kopertach pisma perjodyczne Warszawskie, płacą tylko rs. 2 k. 25 bez żadnej dopłaty za koperty.

Miłośnikom flory donosimy, iż zapowiedziana przez nas wyprzedaż najróżnorodniejszych krzewów, znajdujących się obecnie w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej, przychodzi do skutku. Wyprzedaż ta, rozpocznie się od jutra, od godziny 12ej w południe i trwać będzie do jej ukończenia, codziennie do godziny 6ej wieczorem. Każdy zatem z dających wiecej, może stać się właścicielem najpiękniejszych roślin, albowiem zbiór ten obfituje w bardzo rzadkie i ładne okazy.

Do składu nót muzycznych G. *Sennewalda*, nadeszły następujące nowości muzyczne na fortepjan: *Duvernoy*: *Brise d'Italie*, Fantaisie, op: 242, kop: 52½. A. *Jaell*: Transkrypcje z najnowszych oper włoskich, 7 kajetów, po cenie kop: 60. *Lysberg*: *Chant du Nautonnier*, Barcarolle, op: 55, kop: 45. *Lysberg*: *L'Ocean*, Meditation, op: 56, kop: 45; tegoż, *Menuet*, op: 60, kop: 45. *Mortimer Scholtz*: *Was die Vöglein sangen*, op: 2, kop: 45. *Tedesco*: *Scène Tscherkesse*, *Morçeau brill:*, op: 100, kop: 45. *Wallece*: *Petite Polka de concert*, op: 13 kop: 30; tegoż, *Chant des oiseaux*, op: 16, kop: 30, i *Souvenir de Naples*, Barcarolle, op: 75, kop: 45.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 3 k. 11½, *pszenicy* rs. 6 k. 94½, *jęczmienia* rs. 3 kop: 1, *owsa* rs. 2 kop: 66, *masła* pud rs. 7 k. 70, *słoniny* pud rs. 4 kop. 60, *kartofli* czetw: rs. 1 k. 16½, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 66, *szumówki* wiadro rs. 1 kop: 56.—Sprowadzono w dniu 14 b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 476, z opasów sztuk 188, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 227, w ogóle sztuk 891, *wieprzy* 960, *cieląt* 890; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 657, *wieprzy* 570, *cielęta* wszystkie; na liwerunek *wołów* sztuk 32; z *bydła* stepowego wyprowadzono: do Łowicza 12, do Powązek 12, do Mokotowa 8, do Woli 3, do Nowogeorgiewska 41, do Ożarowa 2, do Tarchomina 3, do Grodziska 3, do wsi Marki 1, do Elsnerówki 2, do Małego Dębego 9, do różnych miejsc Królestwa z bydła rassy swojskiej wyprowadzono sztuk 89, na chów do Warszawy 16, pozostało remanentem wół 1.

Akuszerka *Butwiłowska*, przy ulicy Gołębiej pod Nrem 175 zamieszkała, przyjmuje do siebie osoby pielęgnowania potrzebujące, zapewniając możebną troskliwość.

Onegdaj o godz: 5ej po południu, wyszła z domu pod Nr 592 przy ulicy Długiej, Panna mająca lat 20, ale cierpiąca pomięszanie zmysłów, i dotąd nie może być odszukaną. Ubraną była w suknię różową, bez kapelusza w czarnej woalce; wzrostu jest średniego, włosy ciemnoblond krótko ostrzyżone. Stroskana matka uprasza, aby w razie dostrzeżenia jej, można udzielić wiadomość pod powyższy numer.

Po raz pierwszy przedstawiony wczoraj w Teatrze Rozmaitości Obrazek dramatyczny, oryginalnie wierszem napisany przez znanego w literaturze naszej Wacława *Szymanowskiego*, powszechne wywołał zadowolenie. Treść jego czerpnięta z wypadków życia społecznego, zaleca się celem pięknym, myślami szlachetnemi, i prawdziwie moralną dążnością. Budowa sceniczna tego obrazku jest zręczna, a wiersz śliczny, pełen harmonji; są to zalety jakiemi cechują się wszystkie utwory tego utalentowanego Autora. Cztery tylko osoby działają w tem dziełku, postacie to dobrze obmyślone, dobrze skreślone a doskonale przedstawione. Panna *Dutkiewicz*, rolę *Matki*, oddała z prawdziwym talentem, Artystka ta w tym rodzaju charakterów, bardzo jest użyteczną scenie. Pani *Ziemińska*, rolę *Heleny*, przedstawiła z taką prawdą, w jej grze tyle było czucia i rezygnacji, że Autor musi być zupełnie zadowolony. Pan *Rychter*, charakter Pana *Jana*, przedstawił z całą mocą swojego pięknego talentu. Pan *Trapszo*, z niewielkiej roli *Karola*, wywiązał się bardzo szczęśliwie. Nie zraził się on że rola nie jest pierwszo-rzędną, ale ją szczerze wypracował, co dowodzi, że jest Artystą sumiennym i zamiłowanym; warto go naśladować!.. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz*, PP: *Rychter* i *Trapszo* po 4-kroć; po Komedji *Mąż przypadkowy*, Pani *Bakałowicz*, Panna *Łapińska*, PP: *Chomanowski* i *Domse* po 2-kroć; po Komedji *Okrężne*, Panie: *Ziemińska* 4-kroć, *Bakałowicz* 6-kroć, PP: *Stolpe*, *Ponczykowski* i *Chomanowski*. W Teatrze Wielkim, po Balecie *Faust*, Panny: Karolina *Straus* 16-kroć, Anna *Straus* 7-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Kozlowska* 2-kroć, *Królikowska*, PP: Antoni *Tarnowski* 6-kroć i *Puchalski* 2-kroć.

Dziś i codzień, w Ogródku *Zacisze*, przy ulicy Długiej Nro 590, w domu W. *Sandbang* (u *Zygmunta*), orkiestra pod dyrekcją P. *Jacobi*, grać będzie.

Dziś i codzień w Dolinie Szwajcarskiej, zabawa muzykalna pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*.

Ameryka. *Nowy-York, 28go Kwietnia.* — Jenerał *Houston*, rozwijał w Senacie projekt rozciągnięcia protektoratu nad Mexykiem. Projekt ten został przesłany Komitetowi Jeneralnemu z siedmiu Senatorów, którzy mają zbadać, czy zachodzi potrzeba takiego protektoratu. — Ogłoszono tu Instrukcje dane Komissarzowi Rządu Amerykańskiego w Chinach, P. *Reed*. Zasadzają się one głównie na rozszerzeniu handlu i protegowaniu obywateli Stanów-Zjednoczonych. P. *Reed*, upoważniony także został do wspierania, o ile możności reprezentantów Anglji, Francji i Rossji.— Z nowego Orleanu donoszą, że process wytoczony przeciw *Walkerowi*, o zgwałcenie praw neutralności Stanów Zjednoczonych, rozpocznie się w czwarty Poniedziałek miesiąca Maja.— Podług doniesień datowanych z połowy Kwietnia, w Mexyku panowało ciągle jak największe zamięszanie.— Prezydentem Rzeczypospolitej *Salvador*, został obrany Castello. (Nord).

Anglja. *Londyn, 11go Maja.*— *Times* pochwala wybór Sir Henryka *Bulwer*, na Posła do Konstantynopola. Pełni on już od lat 30tu obowiązki dyplomatyczne: w Wiedniu, Hadze, Paryżu, Bruxelli, Konstantynopolu, Petersburgu, Madrycie, Washingtonie i Florencji, a od dwóch lat należy do Komissji Xięztw Naddunajskich w Bukareście, i tam mógł się obeznać z zwyczajami dyplomacji Ottomańskiej.— Słychać, iż w razie usunięcia się Lorda *Canning*, miejsce jego ofiarowanoby Sir Johnowi *Lawrence*. (Nord).

Francja. *Paryż, 11go Maja.*— Głoszą tu już za rzecz pewną, że Cesarstwo udadzą się z Paryża wprost do Cherburga, na uroczystość poświęcenia tamecznego portu, i że przyjmować będą w tem mieście Królowę *Wiktorję* i Xięcia *Alberta*, którzy przeprawę z Southampton do Cherbourg odbędą na swym yachcie Królewskim, eskortowanym przez flotyllę. Poświęcenie portu odbędzie się 24go Lipca, a uroczystości trwać będą dni ośm.— Prace Komissji zajmującej się planem nowej organizacji Algierji, już są ukończone. Wczoraj P. *Langlais*, złożył urzędownie Cesarzowi sprawozdanie w tym przedmiocie.— Xiążę *Napoleon*, ofiarował do Muzeum w Saumur zbiór minerałów i innych osobliwości, zebranych podczas swej podróży na Północ. — Mundur stu gwardzistów znowu ulegnie zmianie. Już to czwarty czy piąty raz od utworzenia tego oddziału zmieniają mu mundury.— Ponieważ w Alexandrji okazało się pewne wzburzenie skierowane przeciw cudzoziemcom, a mianowicie Francuzom, przeto Rząd postanowił dla protegowania swych poddanych wysłać tam fregatę *Mogador*, stojącą dotychczas w porcie Pireus. — Królowa *Hollenderska* wczoraj obiadowała u swego Wuja, Xięcia *Hieronima*. (Ind: Bel:).

Niemcy. *Karlsruhe, 12go Maja.*— Wczoraj, w zamku J. K. W. W. Xiężny *Badeńskiej* Matki, odbyły się zaręczyny Xięcia Ernesta *Leiningen* z Xczką *Marją* Badeńską. (St: Anz:).

Włochy. *Turyn, 9go Maja.*— Dziś, z wielką uroczystością obchodzono tu dziesiątą rocznicę ogłoszenia ustawy. Król *Wiktor-Emanuel*, znajdował się rano na nabożeństwie, poczem defilowała przed nim gwardja narodowa i wojska załogi. Na czele pierwszej legji milicji, szedł w mundurze, Pułkownika Xiążę Piemontu, najstarszy syn Królewski. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała uroczystościom, na które, kilkadziesiąt tysięcy osób przybyło z prowincji do Turynu. (Ind: Bel:).

Austrja. *Z Trjestu, 11go Maja*, (telegram). — Wiadomości z Alexandrji, datowane 5go b. m., donoszą, że w mieście tem spodziewany jest Pan *Lesseps*, który ma się zająć utworzeniem stowarzyszenia dla kanalizacji Suezu. Dywan ma podobno dać upoważnienie do tego przedsięwzięcia, uważając je za prywatne.—Ostatnie doniesienia z Kantonu są, iż Gubernator tego miasta i Cesarski Komissarz finansów, mają zwiedzić porty otwarte Państwa Niebieskiego, i zbadać stosunki istniejące między krajowcami i cudzoziemcami. (Ind: Belge).

Azja. — Z Alexandrji nadeszła do dziennika *Times* depesza z wiadomościami, datowanemi z Kalkutty 9go Kwietnia, z Madras 16go, z Ceylon 19go, a z Hong-Kong 30go Marca. — 8go Kwietnia silny oddział wyruszył z Lucknow do Bareilly. Mniemanie jest powszechne, że nie będzie można uniknąć wyprawy podczas upałów do Rohilcund. Pułk 13ty wysłany na odsiecz do Azimghur, stoczyć musiał ciętą walkę, w której stracił 25u w zabitych i ranionych. 7go t. m. krajowcy zostali pobici przez *Seatona* i stracili 3 działa. — Lucknow jest zupełnie spokojne. W mieście nie znajduje się już ani jeden zbrojny nieprzyjaciel. Pułk 4ty Bengalski, liczący 160 ludzi, został stawiony w Umballach przed sądem wojennym. 60 ludzi skazano na powieszenie, a resztę na dożywotnią deportację. — Z Chin nie ma nic ważnego. Lord *Elgin* bawił w Ningpo. Admirał *Seymour* opuścił Hong-Kong 21go Marca i udał się do Shangai. Jenerał *Straubenzee* wrócił do Kantonu. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Z San-Francisco donoszą pod dniem 5tym Lutego: »Jakiś szczególniejszy rodzaj obmierzłości życia opanował nasze miasto. Zdaje się jakby zaraza padła na ludzi. Od dwóch tygodni nie minął jeszcze ani jeden dzień, w którymby nie wydarzył się jeden przynajmiej wypadek samobójstwa; utrzymują, że te wypadki powtarzają się coraz więcej i groźniej. Kto żyw, szuka wyjaśnienia tego szczególnego zjawiska; ze strachem każdy pyta, czy który z przyjaciół, nawet w trwodze, czy sam nie popadnie tej strasznej zarazie; wczoraj przybył nawet jeden mężczyzna sam do więzienia, i prosił, aby go ujęto, gdyż czuje, jak mówił, niepowściągnioną chęć zamordować się natychmiast.« — Dziennik *Triester Zeitung* otrzymał list ocalony z rozbitego parostatku *Ava*. Ten list należy do Członka wyprawy *Novara* i jest datowany z Madras 31go Stycznia, a na kopercie jest wydrukowane: »Saved fram the wrek of the *Ava*.« Parostatek *Novara* przybył do tamtejszej zatoki dnia 30go Stycznia wieczorem, a Gubernator Lord *Harris* i wszyscy świątli tamtejsi mieszkańcy, przyjmowali ich jak najlepiej. Pobyt w Madrasie miał trwać do 5go albo 6go Lutego, a potem miał parostatek *Novara* udać się wprost na Nikobary. Cała załoga, z wyjątkiem dwóch na zapalenie oczu słabych majtków, jest przy najlepszem zdrowiu.— Król Neapolitański potwierdził projekt olbrzymiej linji telegraficznej. Linja ta ma iść z Neapolu do Otranto, ztamtąd wzdłuż wybrzeża Adrjatyku, a potem dalej pod wodą aż do wybrzeży Albanji i Dalmacji, gdzie ma być połączona z telegrafami tureckiemi i austrjackiemi. Li-

nja do Otranto została już rozpoczęta. Oprócz tego zamierza Rząd Neapolitański urządzić bezpośredni telegraf podwodny między Gaetą i wybrzeżem Toskańskiem.— Podług wykazów, przedłożonych Kongresowi, było w Stanach Zjednoczonych w zeszłym roku 271,558 podróżnych (o 41,506 więcej niż w roku 1855, a o 41,486 więcej niż w roku 1856). Między tymi było 243,562 osób, pragnących stale osiąść. Z Anglji przybyło 27,800, ze Szkocji 4,182, z Walji 764, z Irlandji 57,361, z Francji 2,397, z Prus 7,983, z innych państw Niemieckich 83,789, a z Chin 5,944. — »Rozsądek i serce, powiedział angielski poeta *Pope*, zostały stworzone tak jak mąż i żona, ażeby sobie zobopólnie pomagać; ale tak samo jak oni, kłócą się prawie zawsze.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezobrazow Miko: Rad: Stanu z Łomży nr 414; Berski Fran: dym: Jene:-Major z Golczewa nr 1265; Dembowski Wacł: Ob: z Rudy nr 625; Lipski Ferd: Ob: z Pułtuska nr 625; Obuchowicz Stan: Ob: z Gub: Mińskiej nr 414; Siemionow Miko: Rz: R. S. z Petersburga nr 414; Wielopolski Zyg: Hr. z Chobrzy nr 414; Zawidzki Alex: Oby: z Pułtuska nr 625.

Wyjechali: Bentkowski Leon Ob: do Mikołajewka; Siemiątkowski Włodz: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Walewski Ign: Oby: do Wielunia; Zabierzowski Onufry Ob: do Popowa.

Przyjechali koleją żelazną: Cybulski Kazi: Kup: z Paryża nr 458; Kulski Jul: Doktór z Krakowa nr 585; Spitzer Samuel Kup: z Berlina nr 414; Zamojski Adam Hr. ze Lwowa nr 585.

Wyjechali koleją żelazną: Brudzewski Bonawen: Oby: do Poznania; Krzeczkowski Jul: Ases: Koleg:, Naczelnik Wydz: w Zarządzie JW. Warszaw: Wojennego Jenerał-Gubern:, do Karlsbad; Kasznica Winc: Ob: do Krakowa; Keller Jan Ob: do Paryża; Wierzchowska Kamilla Oby: do Paryża.

DONIESIENIA.

Folwark BORZE, (dzies: 105) włók około 7 miary wielkiej rozległości, w Pcie Stanisławowskim Gub: Warsz:, od Warszawy wiorst 56, od Kałuszyna wiorst 10½ i tyleż od Węgrowa położony, w gruncie dobrym, łąki obfite, wysiewu oziminy do 35 czetw:; z rozległemi oddzielnemi pastwiskami na wsiach przyległych z służebnością wrębu. Mający własnego pięknie zakonserwowanego boru budulcowego przeszło 15 dziesiatin, propinacją, budowle w dobrym stanie powiększej części nowe, dom mieszkalny wygodny o kilku pokojach, nowy, pod korzystnemi warunkami do sprzedania z inwentarzami lub bez tych, albo na zamian na dom w Warszawie lub Pradze,— oraz **Fortepjan** mahoniowy o 6u oktawach za rs. 30 do sprzedania. — Na letnie mieszkanie **Dom** w środku ogrodu o 4 na dole i 2 na górze Pokojach, z Stajnią i Wozownią lub bez. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni W. Kijas, Krakowskie-Przedmieście Nr 46 (385).

Rejent Kancellarji Okręgu Brzezińskiego. — Wiadomo czyni, iż na żądanie exekutora testamentu Marjanny Reyman, oraz w skutek upoważnienia Presidii Trybunału Cywilnego Gub: Warszawskiej w Warszawie z dnia 2/14 Maja r. b. Nr 4227, konie, krowy, jałowizna, cielęta, kozy, trzoda chlewna, drób', zboże, kartofle, siano, zaprzęgi, wozy, futra, garderoba, sprzęty domowe i gospodarskie, narzędzia rolnicze, oraz inne ruchomości do spadku po Maryannie Reyman należące, sprzedawane będą w dniu 13/25 Maja r. b. 1858 i w dniach następnych, zawsze od godziny 10 z rana, na gruncie folwarku Łaknarz, w Okręgu Brzezińskim, Guber: Warszawskiej, w blizkości Stacji drogi żelaznej Baby położonego, przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.—Brzeziny d. 3/15 Maja 1858 r. — Soter *Chałubiński*



TEATR z wszelkiemi dekoracjami i rekwizytami Teatralnemi, oraz Mieszkaniem w mieście Lublinie, jest do wynajęcia. Życzący wejść w układy o dzierżawę rzeczoną, raczy się porozumieć z niżej podpisanym Właścicielem Teatru w Lublinie pod Numerem 5 mieszkającym.— Romuald Makowski. ¹

W dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1858 r., o godzinie 4tej po południu, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym pod Nrem 549, w drodze działów, Dobra ŻYCHLIN składające się: z miasta Żychlina, oraz wsi Pasieki, Budzynia i nomenklatury Sokołówek, odległe od miasta Łowicza wiorst 21, od miasta Powiatowego Kutna wiorst 21 i od rzeki Wisły wiorst 28. Rozległość tych Dóbr wynosi dziesiatyn 1248 czyli włók 81 morgów 6 prętów □ 150 m. n. p.; w glebie Pszennej, Lasu jest 134 dziesiatyn; w Dobrach rzeczonych Budynki są po większej części murowane, w dobrym stanie; są oraz 4 Wiatraki i Cegielnia. Znajduje się w Dobrach tych Fabryka Cukru Walentynów zwana, czynsz Dworowi płacąca. Oprócz Gospodarstwa rolnego, są dochody gotowe z czynszów i propinacji około rs. 5,000 przynoszące. Na Dobrach powyższych jest pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 15,000, przy gruncie pozostająca. Vadium rs. 3,000. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 135,101 kop: 70. Bliższe objaśnienie powziąść można na gruncie tych Dóbr, oraz u Teodora Łąckiego Patrona Trybunału w Warszawie, pod Nr 1776 zamieszkałego, niemniej w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo, w Warszawie pod Nr 549.

Apteka w m. Czyżewie (Gubernja Płocka, Powiat Ostrołęcki), jest do sprzedania. Bliższą wiadomość można powziąść w Xięgarni W. Rafalskiego w Warszawie, lub też na miejscu u Właściciela tejże Apteki. ¹

§ **CEMENTU KRAJOWEGO**, §
§ nadchodzą świeże transporta co dni kilka, do Składu §
§ Jana *Grabowskiego*, przy ulicy Miodowej Nro 495. §

Przy ulicy Alexandrja, pod Nr 2779 na Sewerynowie, blizko Krakowskiego-Przedmieścia, w miejscu otwartem, z widokiem na Ogrody i Wisłę, jest do najęcia na miesiąc Czerwiec, Lipiec i część Sierpnia, **Mieszkanie z Meblami**, na pierwszem piętrze, składające się z pięknego Salonu, dużego Pokoju, Przedpokoju, Garderóbki i Kuchenki. Bliższa wiadomość tamże u Rządcy domu. ²

ŚLEDZI świeżych Holenderskich, pierwszy transport z tegorocznego połowu, nadszedł dzisiejszą pocztą do handlu Piotra *Kędzierzawskiego*, przy ul: Długiej N° 587, wprost domu *Lasockie* zwanym.

Dwa Lokale: 1° Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na 1szem piętrze od frontu, nowo wyrestaurowane; 2° Cztery Pokoje i Kuchnia, na dole, w oficynie od Saskiego Ogrodu, do najęcia od Śgo Jana r. b., przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 *a*, w domu tym gdzie Instytut Wód Mineralnych, przy Ogrodzie Saskim. ¹

Do dóbr Łęczna pod Lublinem, potrzebny jest **Drenarz**, który ogłaszał się w Gazecie Warszawskiej; zechce więc przybyć do Łęczny, gdzie otrzyma wynagrodzenie ze zwrotem kosztów podróży. ¹

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH i Papierów kolorowych, oraz Cerat i Rolet do okien, Leopolda *Reindl*, przy ulicy Piątkowskiej w *Zgierzu*, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż zaopatrzyła Fabrykę swoją w rozmaite Desenie podług najnowszych prób Paryzkich.

Dnia 13 b. m. przy przewozie na Saską Kępę, zgubiono **Lorynetkę** podwójną składaną, w złoto oprawną, z łańcuszkiem bronzowym; uprasza się znalazcę o złożenie w Redakcji Kurjera, za nagrodą wartości złota, lub o udzielenie wiadomości za pośrednictwem Szwajcara Najwyższej Izby Obrach:, przy ulicy Nowy-Świat.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 2.
TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 5 (17) Maja 1858 r.— Starszy Cenzor, *P. Sobieszczański*.